



**List pasterski Biskupa Siedleckiego
KAZIMIERZA GURDY
z okazji jubileuszu 25-tej rocznicy
beatyfikacji Męczenników Podlaskich**

**Czcigodni Księża, Osoby Życia Konsekrowanego,
Drodzy Siostry i Bracia!**

Na pierwszą niedzielę października została zaplanowana diecezjalna pielgrzymka do Pratulina, aby - w dwudziestą piątą rocznicę beatyfikacji Wincentego Lewoniuka i jego dwunastu Towarzyszy - podziękować Panu Bogu za dar naszych Męczenników Podlaskich. Do tej rocznicy cała wspólnota diecezjalna przygotowywała się poprzez dziewięciomiesięczną nowennę odprawianą we wszystkich parafiach w każdy 23 dzień miesiąca. Niestety, wprowadzenie stanu wyjątkowego przy granicy z Białorusią, nie pozwala nam na zrealizowanie tego planu. Mamy nadzieję, że będziemy go mogli spełnić w późniejszym czasie. Zamiast dziękczynienia w Pratulinie gromadzimy się więc dzisiaj na Mszach świętych w naszych parafiach, aby wyśpiewać Te Deum „za ogrom tej łaski, że świętych swoich ma też lud podlaski”.

Wspominamy dziś dzień 6 października 1996 r., kiedy to św. Jan Paweł II na placu św. Piotra w Rzymie, w obecności biskupów, kapłanów i kilku tysięcy pielgrzymów z Podlasia, w formule beatyfikacyjnej wypowiedział następujące słowa: „Spełniając życzenie Jana Nowaka, Biskupa Siedleckiego Jak również wielu innych braci w biskupstwie oraz licznych wiernych, za radą Kongregacji do spraw Świętych, Naszą Władzą Apostolską zezwalamy, aby odtąd Czcigodnym Sługom Bożym Wincentemu Lewoniukowi i dwunastu Towarzyszom ... przysługiwał tytuł błogosławionych, oraz by ich święto dnia 23 stycznia obchodzono w miejscu i w sposób określony przez prawo. W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Chcemy, aby to postanowienie trwało i obowiązywało na zawsze wbrew jakimkolwiek przeszkodom ze strony przeciwności”. Te słowa, usłyszane ponownie po dwudziestu pięciu latach, wywołują w naszych sercach wdzięczność za to, że Pan Bóg dał łaskę męczeństwa bł. Wincentemu i jego Towarzyszom. Dał im łaskę męstwa, by stanąć w progach swego kościoła parafialnego w Pratulinie, w obronie jedności z Ojcem Świętym. Pamiętamy, że bł. Wincenty i jego Towarzysze 24

stycznia 1874 r., otoczeni przez swoich najbliższych i parafian, wyrazili zdecydowany sprzeciw wobec żądań carskich urzędników i żołnierzy oddania kościoła prawosławnym księżom i przejścia na prawosławie. Ten sprzeciw kosztował ich męczeńską śmierć. Ich ciała zostały złożone we wspólnym grobie, o którym miano zapomnieć. Jednak to wydarzenie i miejsce pochowania Męczenników zostały zachowane w pamięci parafian, były pielęgnowane i przekazywane przez kolejne pokolenia.

Dzisiaj pragniemy podziękować Panu Bogu za tych, dzięki którym pamięć o unickich Męczennikach była zachowywana oraz za wszystkich, którzy przyczynili się do wyniesienia ich na ołtarze. Pamiętamy o biskupie Henryku Przeździeckim, pierwszym biskupie wskrzeszonej w 1918 r. diecezji podlaskiej, który rozpoczął proces beatyfikacyjny naszych Męczenników. Już w pierwszym liście pasterskim skierowanym do diecezjan 21 listopada 1918 r. napisał on: „Gorąco prosimy Boga, ażeby zechciał przez wstawiennictwo swoich sług, spojrzeć na Podlasie okiem miłosiernym i udzielić łask i cudów tak potrzebnych. I jeśli Pan zechce wysłuchać nasze modlitwy, czynię ślub, że nie będę miał pokoju, dopóki nie rozpocznę i nie doprowadzę do końca procesu kanonizacyjnego wyznawców naszego Świętego Kościoła, prześladowanych przez schizmę. Oby Bóg miłosierny sprawił, że Stolica Apostolska jak najszybciej będzie mogła wynieść ich na ołtarze dla umocnienia obecnego pokolenia i pokoleń przyszłych”. Dnia 7 marca 1919 r. biskup Przeździecki wydał dekret, w którym zalecał księżom proboszczom i rektorom kościołów, aby zebrali potrzebne informacje dotyczące prześladowanych unitów. Dokładna analiza zebranych świadectw wskazała, że najlepiej jest udokumentowana męczeńska śmierć trzynastu unitów z Pratulina. Formalnie proces beatyfikacyjny Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i dwunastu jego Towarzyszy rozpoczął się 19 października 1938 r., gdy biskup Henryk Przeździecki powołał Diecezjalny Trybunał do przeprowadzenia Procesu Informacyjnego. Kolejny biskup, Sługa Boży Ignacy Świrski, kontynuował prace podjęte przez swego poprzednika, doprowadzając do zamknięcia procesu na poziomie diecezjalnym, co miało miejsce w Siedlcach 23 kwietnia 1964 r. Zebrane materiały zostały wówczas przesłane do Kongregacji do spraw Świętych w Rzymie, która po ich przeanalizowaniu zażądała dokładnego opracowania i wykazania, że męczeństwo w Pratulinie dokonało się nie na skutek działań politycznych czy konsekwencji walk o charakterze narodowym, ale z motywów nienawiści do wiary katolickiej. Stąd też kolejny biskup siedlecki Jan Mazur, nie tylko troszczył się, by gromadzono

świadczenia o cudach i łaskach, jakie wierni otrzymywali od Boga dzięki modlitwie przez wstawiennictwo Sług Bożych, ale podjął starania o przygotowanie przez historyków, na podstawie zachowanych dokumentów w archiwach, odpowiedniego opracowania, które wykazało, że męczeństwo w Pratulinie dokonało się z motywów religijnych. Zakończone prace w 1995 r. sprawiły, że Ojciec Święty Jan Paweł II 25 czerwca 1996 r. podpisał dekret Kongregacji do Spraw Kanonizacyjnych o męczeństwie Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i jego dwunastu Towarzyszy oraz wyznaczył datę beatyfikacji na dzień 6 października 1996 r., w czterechsetną rocznicę Unii Brzeskiej. Ogłoszenie Męczenników Pratulinińskich błogosławionymi dokonało się w Rzymie, w pierwszym roku pasterskiej posługi biskupa Jana Wiktora Nowaka.

Drodzy Bracia i Siostry!

Poprzez beatyfikację Błogosławieni Męczennicy z Pratulina zostali wskazani nam przez Kościół jako wzór wiary i wierności, ale również dani do pomocy wszystkim, którzy przez ich orędownictwo proszą Boga o potrzebne łaski. Dlatego kontynuują swą chwalebna historię poprzez szerzący się ich kult zarówno w naszej diecezji, jak i poza jej granicami. Wyrazem tego jest fakt, że ich relikwie znajdują się nie tylko w miejscu męczeńskiej śmierci w Pratulinie, ale także w ponad 60 parafiach naszej diecezji w i kilkudziesięciu innych miejscach w Polsce i za granicą m. in. we Włoszech, Stanach Zjednoczonych, Ukrainie, Rosji, Chorwacji i Wietnamie. W trosce o miejsce ich męczeństwa i rozwój ich kultu zostało powołane Stowarzyszenie Pamięci Unitów Podlaskich „Martyrium”. W jego działalności zaznaczył się w szczególności śp. ks. Józef Szajda, a także proboszczowie pratulinińskiej parafii: śp. ks. Andrzej Filipiuk, ks. Henryk Jakubowicz, ks. Marek Kot i ks. Jacek Guz, którym zlecono pełnienie posługi kustoszów diecezjalnego sanktuarium Błogosławionych Męczenników Podlaskich, które zostało ustanowione w tym miejscu przez biskupa Jana Wiktora Nowaka w 1999 r. W sanktuarium w Pratulinie i w kościołach naszej diecezji, 23 stycznia - jak to zostało zapisane w dekrecie beatyfikacyjnym - jest dniem liturgicznego wspomnienia naszych Błogosławionych. Każdego 23 dnia miesiąca gromadzą się wierni na Pratulinińskiej Szkole Wiary. Młodzież co roku, pod koniec czerwca, przyjeżdża do Pratulina na Jerycho Młodych. W osobnych pielgrzymkach przybywają do Pratulina - już od 11 lat mężczyźni i od 6 lat kobiety. Nawiedzają to miejsce męczeństwa pielgrzymi z różnych części Polski. Wszyscy przybywają, aby się pokłonić Błogosławionemu Wincentemu Lewoniukowi i jego dwunastu

Towarzyszom, aby oddać im cześć, aby prosić ich o wstawiennictwo w przeżywanych trudnościach. Pozostawione przez nich prośby i podziękowania, gromadzone przez ks. kanonika Jacka Guza, świadczą o wielkim zaufaniu oraz wdzięczności do naszych Męczenników.

My również, przeżywając jubileusz dwudziestej piątej rocznicy ogłoszenia błogosławionymi unickich Męczenników z Pratulina, prosimy Pana Boga, aby ich duchowość i wiara, ich oddanie Panu Bogu, przywiązanie do Ojca Świętego, a także troska o Kościół i o rodzinę oddziaływała na nasz Kościół diecezjalny. W czasach kryzysu wiary w Boga, kryzysu Kościoła, wartości i rodziny, potrzebni są nam świadkowie, którzy nas umocnią na drodze wierności Panu Bogu. Ilekroć przybywamy do pratułińskiego sanktuarium - indywidualnie czy w grupach zorganizowanych - tylekroć staramy się wsłuchać w to, co oni mają nam dzisiaj do powiedzenia. Chcemy uczyć się od nich wierności Bogu, wiary w Niego jako źródła miłości i prawdy, którymi człowiek ma się kierować w swym życiu. Pragniemy uczyć się miłości do Kościoła, w którym Bóg Ojciec w swoim Synu Jezusie Chrystusie i w Duchu Świętym dokonuje zbawienia człowieka. Chcemy uczyć się od nich również piękna życia małżeńskiego i rodzinnego opartego na Bożej nauce, na Bożym słowie. Oni wszyscy przecież żyli w rodzinach, byli mężami, ojcami lub synami. Słowo Boże dzisiaj usłyszane przypomina nam, że małżeństwo i rodzina ma źródło swego istnienia w woli samego Boga. Już przy stworzeniu mężczyzny i kobiety Bóg powiedział: „Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem”. Chrystus ten pierwotny zamysł Boga potwierdza, pomimo, że człowiek próbował go zmienić, dodając w odczytanej Ewangelii: „Co więc Bóg złączył, tego niech człowiek nie rozdziela”. To Bóg ustanowił małżeństwo pomiędzy mężczyzną i kobietą, jako związek trwały, nierozzerwalny i płodny. Dlatego musi być zbudowany na wzajemnej miłości, wzajemnej trosce mężczyzny i kobiety, która przenika życie całej wspólnoty rodzinnej.

W oparciu o duchowość Błogosławionych Męczenników, o ich wierność Bogu, Kościołowi i wierność życiu rodzinnemu, przed rokiem zostało powołane w naszej diecezji Bractwo Strażnicy Kościoła. Należą do niego mężczyźni, którzy pragną żyć duchowością Męczenników Podlaskich, strzegąc wiary w Boga w swoich sercach i w świecie, który tego Boga odrzuca. Którzy chcą strzec szacunku do Kościoła, do tej wspólnoty, w której żyje zmartwychwstały Chrystus, Zbawiciel człowieka i w którym obecny jest Duch Święty, Uświęciciel człowieka. Należą do tego Bractwa mężczyźni, którzy pragną strzec swych

rodzin, aby nie utraciły wiary i miłości, ale aby trwały w jedności. Bractwo Strażnicy Kościoła istnieje już w 46 parafiach naszej diecezji i liczy ponad 650 mężczyzn. Bardzo Wam, drodzy Bracia, za to dziękuję. Dziękuję za Waszą odwagę, podobną do tej, którą wykazali się Męczennicy Podlascy i za to, że zdecydowaliście się podjąć duchową formację, aby zachować jedność z Bogiem, z Kościołem i w swojej rodzinie. Wyrażam wdzięczność Księżom Proboszczom, którzy otaczają Was duszpasterską troską. Przez ostatnie dziewięć miesięcy przygotowywaliście się do złożenia przyrzeczeń. Mieliście je złożyć dzisiaj, w czasie pielgrzymki do pratulińskiego sanktuarium, przy relikwiach Błogosławionych Męczenników. Ze zrozumiałych przyczyn uczynicie to w terminie, gdy możliwe będzie Wasze przybycie do Pratulina, o czym zostaniecie poinformowani.

Drodzy Bracia i Siostry!

Pan Bóg dał nam bł. Wincentego Lewoniuka i jego dwunastu Towarzyszy jako znak na drogach naszego diecezjalnego duchowego życia. Każda diecezja ma swą duchowość, swój duchowy charakter. Chciałbym, aby nasza diecezja siedlecka budowała swoją duchowość na dwóch filarach: na pobożności maryjnej, której śladów w naszym życiu diecezjalnym jest wiele oraz na duchowości tak bliskich nam Błogosławionych Męczenników Podlaskich.

Na kolejne lata naszego duchowego wzrostu wszystkim z serca błogosławię: w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.



BISKUP SIEDLECKI

L.dz. 1138/2021

Siedlce, dnia 29 września 2021 r.

List pasterski należy odczytać we wszystkich kościołach i kaplicach Diecezji Siedleckiej, w niedzielę 3 października br.

+ **Grzegorz Suchodolski**
Wikariusz Generalny